

KONIN / Biżuteria na lato u Giotta

Muszelki na lince i inne drobiazgi

W Galerii Pięknego Przedmiotu „Giotto” w Koninie sezon artystyczny w pełni. Oprócz oryginalnej biżuterii można tam zobaczyć i nabyć artystycznie zdobione filiżanki, które są dziełem siostry Miry Dimitrow, właścicielki tej kameralnej galerii. Pretekstem do spotkania w środku lata w konińskiej galerii była jednak artystyczna biżuteria Moniki Cichy, studentki trzeciego roku Akademii Sztuk Pięknych w Gdańsku.

W gablotach, niczym cenne eksponaty, pyszną się precyzyjnie wykonane naszyjniki, kolczyki i bransoletki.

Ciekawe jest tworzywo, które wykorzystuje studentka wzornictwa przemysłowego w delikatnej biżuterii. Są to bowiem muszelki, które zainspirowały artystkę do szukania ciekawych form wyrazu.

Pomysłów szukała w dawnych, babcinych czasach.

Musze w zupełnie nowym kształcie i oprawie, połączone metalową linką, stały się jednak



Dwie siostry, dwie artystki: Małgorzata Korybalska (z lewej) i Mira Dimitrow, gospodarzująca w Galerii Giotto.

niecodzienną i współczesną ozdobą.

Dopełnieniem tej wystawy są malowane metodą decoupage filiżanki, zdobione przez Małgorzatę Korybalską, absolwentkę architektury wnętrz, prywatnie siostrę Miry Dimitrow. Dla właścicielki galerii to: szczególnie, bo rodzinna prezentacja.

- Oprócz tych dwóch ekspozycji mamy kilka nowych, ciekawych obrazów w naszej galerii

- zachęcała do oglądania Mira Dimitrow, która cieszyła się z obecności bywalców galerii. Dodajmy, że Galeria Giotto jest najdłużej działającą prywatną galerią w Koninie, a kto wie, czy czasami nie jedną z najdłużej działających w kraju. Gospodyni twierdząc, że „prowadzenie galerii to rodzaj współczesnego galernictwa”, nieśmiało zapowiada następne wernisaże.

aka